

Katowice, 25 listopada 2023 r.

dr hab. Anna Gomóła, prof. UŚ
Instytut Nauk o Kulturze
Wydział Humanistyczny
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Ocena rozprawy doktorskiej mgr Alicji Baczyńskiej-Hryhorowicz na temat:

Wybory kolorystyczne młodych Polaków i ujawniające się przez nie wartości.

Studium antropologiczne (ss. 341),

przygotowanej pod kierunkiem

dr hab. Katarzyny Smyk, prof. UMCS

Przedstawioną mi do recenzji dysertację mgr Alicji Baczyńskiej-Hryhorowicz przeczytałam z prawdziwą przyjemnością i dużym zainteresowaniem. Jest to solidnie przemyślana, dobrze zaprojektowana oraz bardzo rzetelnie i starannie wykonana praca. Ma przejrzystą budowę, którą unaocznia precyzyjny i szczegółowy spis treści. Zasadniczy zrab tekstu (około 270 stron) składa się z obszernego, kilkuczęściowego *Wprowadzenia*, czterech rozdziałów i *Podsumowania*, po którym zamieszczone zostały: obszerna *Bibliografia* (ujmująca odrębnie opracowania i siedem kategorii źródeł, s. 277–306) oraz *Aneks*, zawierający ciekawy materiał ilustracyjny i dokumenty powstałe w związku z pozyskiwaniem źródeł wywołanych. Całość zamykają streszczenia w języku polskim i angielskim.

Rozpoczynając ocenę dysertacji, chcę zwrócić uwagę na kwestie formalne, które porusza się przeważnie zamykając recenzję. Uważam jednak, że powinnam je – przynajmniej częściowo – przybliżyć, nim przejdę do zagadnień ściśle merytorycznych. Ze wszystkich rozpraw (będących w formie maszynopisu), które do tej pory recenzowałam, ta – pod względem edytorskim – jest zdecydowanie najlepsza. Nie chcę przez to powiedzieć, że to jej główny walor, ale przypomnieć, że czytelnicze, a w tym i recenzenckie spotkanie z pracą intelektualną innego badacza, kształtowane jest przez formę jej przekazu i owa forma znacząco wpływa na

odbiór całości dzieła. Jasność wypowiedzi, przejrzystość struktury, poprawna interpunkcja ułatwiają lekturę tekstu, a następnie rozpoznanie i ocenę zamierzenia badawczego. Powtórzę więc: znakomita forma jest nie tyle głównym walorem rozprawy, lecz tym, co pozwala inne walory łatwiej dostrzec i docenić.

Za bardzo użyteczny, a jednocześnie świadczący o dojrzałym, zdyscyplinowanym namyśle Autorki, uważam ostatni fragment *Wprowadzenia*, czyli *Komentarz redakcyjny* (s. 23–26). W nim Doktorantka, informując, m.in. z jakich przyczyn i w jaki sposób używać będzie w tekście wyróżnień (takich jak np. wytłuszczenia, rozstrzelenia czy kapitaliki), ujawnia jednocześnie zasady porządkujące tekst (i autorskie myślenie). Zwracam na ten ustęp szczególną uwagę, ponieważ tego typu refleksja nad formą jest stosunkowo rzadka u młodych badaczy, a tak dobrze przygotowana – jest ewenementem. Jeśli cała dysertacja zostanie opublikowana, a sądzę, że jest tego warta, ten fragment powinien, oczywiście przeredagowany, ukazać się także w formie osobnego dziełka poradnikowego, uczącego nie tyle, jak przygotowywać rozprawę w ostatniej redakcji, ale jak „przekładać” strukturę opisu na zapis, jednocześnie ją uwypuklając.

Zainteresowania problematyką koloru Alicja Baczyńska-Hryhorowicz rozwija i pogłębia od szkoły średniej, zajęła się nią także przygotowując pracę magisterską. O bardzo dobrej znajomości obszarów, w których lokuje się owa problematyka, świadczą dwa podrozdziały *Wprowadzenia*: dość obszerny *Stan badań* (s. 9–17) oraz krótki, ale niezwykle ważny: *Kolor w perspektywie nauk ścisłych i przyrodniczych* (s. 17–19), opatrzony interesującymi ilustracjami w *Aneksie* (s. 307–308).

Wybory kolorystyczne młodych Polaków... to rozprawa, w której uwzględnione zostały źródła wywołane i zastane. Píše o tym mgr Alicja Baczyńska-Hryhorowicz w znakomicie przygotowanym rozdziale drugim, który poświęcony jest *Metodyce badań* (s. 75–92). Źródła wywołane Doktorantka uzyskała dzięki pogłębionym wywiadam indywidualnym oraz ankiecie online. Głównym narzędziem badawczym był kwestionariusz, zawierający – poza ułożonymi w pięciu blokach pytaniami wywiadu (część II) – także dwie dodatkowe części: wstępną i zamykającą, wykorzystujące technikę projekcyjną do badania skojarzeń związanych z kolorami (cz. I) i ewokowanymi przez nie wartościami (cz. III). Za pomocą kwestionariusza Autorka przeprowadziła od 5.06.2020 do 28.10.2021, w większości stacjonarnie, wywiady z pięćdziesięcioma osobami, które urodziły się w latach 1982–2002 (formularz skorygowanej

wersji kwestionariusza i tabelarycznie zestawione informacje dot. wywiadów w *Aneksie* na s. 322–330). Oprócz tego Doktorantka skonstruowała zawierającą 14 pytań ankietę, którą od 1.11.2020 do 10.12.2021 wypełniło online dwieście osób urodzonych pomiędzy rokiem 1955 a 2004 (zestawienie dot. informatorów w *Aneksie* na s. 331–335). Imponujący jest również korpus źródeł zastanych; składają się nań artykuły pochodzące z dwunastu periodyków (numery za lata 2020–2021), poradniki lifestylowe, które ukazały się w Polsce po 1990 roku i wreszcie publikacje internetowe – posty i komentarze z forów i serwisów społecznościowych. Rozprawa mgr Alicji Baczyńskiej-Hryhorowicz przekonuje, że Doktorantka zna metody badawcze, potrafi je właściwie wykorzystać, umie tworzyć potrzebne do badań narzędzia, a także panować nad bardzo obszernym materiałem źródłowym.

Główne pojęcia, które konstruują zasadniczy problem badawczy, zostały omówione w rozdziale pierwszym: *Człowiek w kulturze ponowoczesnej – wybory i wartości*. Ma on, jak wskazuje jego tytuł, wyraźnie dwudzielną strukturę. Część I poświęcona jest *Kulturze ponowoczesnej jako kulturze wyboru*; Doktorantka bardzo sprawnie referuje stanowiska takich badaczy (głównie socjologów), jak na przykład Zygmunt Bauman, Anthony Giddens, Ulrich Beck, Scott Lash czy Małgorzata Jacyno, których prace poświęcone są kondycji człowieka ponowoczesnego. Specjalne miejsce w tych rozważaniach zajmuje koncepcja *homo eligens* zaproponowana przez Andrzeja Sicińskiego, autora m.in. pracy *Styl życia, kultura, wybór* (Warszawa 2002). Poza obszarem biologicznego przymusu oraz społecznych powinności istnieje – przekonywał Siciński – obszar swobodnego wyboru, który zapewnia człowiekowi kultura, jej wartości i związane z nimi wytwory. Mgr Alicja Baczyńska-Hryhorowicz, nawiązując do przywołanej wyżej pracy Sicińskiego, zamierza badać wybory kolorystyczne młodych Polaków „w trzech ujęciach. Pierwszym będzie kontekst, w którym są one podejmowane, drugim – stopień ich uświadomienia, trzecim – ich zewnętrzne i wewnętrzne uwarunkowania” (s. 45); będą one porządkować analizę źródeł, którą zawiera rozdział trzeci. Choć wybory ludzkie ograniczane są różnymi czynnikami (biologicznymi, kulturowymi, ekonomicznymi *etc.*), Autorka zakłada istnienie „subiektywnej wolności podejmowanych decyzji” (s. 46). Z aprobatą zauważam, że jest odpowiedzialnie krytyczna i – powołując się na m.in. Gordona Mathewsa, *Supermarket kultury* (Warszawa 2005) – potrafi określić różnicę pomiędzy doświadczeniem swobody wyboru a realnym zakresem jego niezależności. Jak już wspomniałam, forma dysertacji mgr Baczyńskiej-Hryhorowicz, jest znakomita. Mam jednak uwagę do stosowania przez Autorkę rzeczownika *alternatywa*, który pojawia się w tym

rozdziale (m.in. na s. 31, 38, 40), ale także w kolejnych częściach pracy. Potocznie (i niepoprawnie) używa się tego słowa w znaczeniu ‘możliwość’, stąd liczba mnoga odnosi do licznych możliwości, ale *alternatywa* (od łac. *alter*) to tylko ‘jedna z dwóch możliwości’ albo ‘konieczność wyboru między dwiema wykluczającymi się możliwościami’. Dobrze byłoby przejrzeć, jak został użyty ten wyraz i – w wymagających tego przypadkach – poszukać właściwego odpowiednika.

Bardzo dobrze przygotowana została część II rozdziału pierwszego poświęcona *Wartościom kultury ponowoczesnej*; mam do niej jednak kilka uwag. Opracowanie problematyki aksjologicznej, zwłaszcza gdy jego celem jest jedynie wstęp do zasadniczych badań, jest niezmiernie trudne; to olbrzymi obszar, którego sportretowanie może sprawiać problemy tym, którzy na niego wkraczają. Uważam, że przekonanie, które wyraził Jacek J. Jadacki rozpoczynając recenzję cennej monografii Gerharda Kloski *Pojęcia, teorie i badania wartości w naukach społecznych* (Warszawa 1982)¹, wciąż w dużej mierze jest aktualne:

Ponad piętnaście lat temu Roman Ingarden „daleki – jak sam pisał – od sceptycznej wyniosłości, z jaką wartości bywają traktowane”, na pytanie, czego nie wiemy o wartościach, odpowiedział, że – niczego właściwie o nich nie wiemy. Za nierozstrzygnięte bowiem uznał takie zagadnienia, jak sprawa istoty i sposobu istnienia wartości, sprawa ich przedmiotowości i względności, sprawa wzajemnych stosunków między wartościami oraz podstawy ich podziału i stopniowości².

Nie oznacza to, że wymagam od Doktorantki podjęcia jakichkolwiek prób uzupełnienia wskazanych braków, ale raczej „zmiękczenia” sposobu pisania o problematyce aksjologicznej, tzn. zamiast autorytatywnych stwierdzeń: „pojęcie wartości jest ściśle związane z pojęciem potrzeby” (s. 53), lepiej: *pojęcie wartości może wiązać się z pojęciem potrzeby*. Dobrze byłoby także mocniej podkreślić różnicę pomiędzy tym, co się deklaruje, a tym co bywa realizowane, oczywiście w odniesieniu do wartości. Zwłaszcza że zebrany materiał kapitalnie pokazuje takie rozbieżności – pisze o tym Autorka we fragmentach poświęconych wyborowi stroju ślubnego (por. s. 202–203).

Wykaz lektur, uwzględnionych przez Doktorantkę, jest dość obszerny, nie uważam, że powinno się go dodatkowo obciążać. Jednakże chcę przypomnieć o aksjosemiotycznej

¹ Monografię tę polecam uwadze Autorki rozprawy.

² J. J. Jadacki, *Świat wartości*, „Etyka” t. 21 (1984), s. 184.

koncepcji kultury zaproponowanej przez Stanisława Pietraszkę. Kształtowała ona w niemałym stopniu oblicze najstarszego polskiego kulturoznawstwa w Uniwersytecie Wrocławskim i do tej pory część badaczy odwołuje się do niej. Pietraszko, pisząc o aksjosemiotycznej aktywności człowieka, zauważył:

Podstawową przesłanką antropologiczną takiego określenia kultury jest założenie, że cechą nadrzędną i znamioną ludzkich zachowań i jest ich nastawienie na doświadczanie i osiąganie wartości. Realizacja takiego nastawienia w świecie ludzkim odbywa się jednak w aktach i procesach, które jednocześnie służą urzeczywistnianiu się komunikacji między ludźmi za pomocą znaków. Tego rodzaju działania stanowią także typ aktywności, który daje się wyodrębnić i analitycznie oddzielić od doświadczania i osiągnięcia wartości³.

W dysertacji to, co odnosi się do wyborów i wartości, łączy się komunikowaniem – zwłaszcza z prezentacją konstruowanej wizualnie tożsamości, może więc wskazana koncepcja pozwoli Autorce nieco inaczej spojrzeć na zebrany materiał.

I jeszcze jedna kwestia w odniesieniu do tego fragmentu pracy; Autorka pisze: „Badacze zajmujący się problematyką aksjologiczną często formułują typologie wartości mające na celu uporządkowanie tego niezwykle szerokiego zbioru. Choć klasyfikacje [podkr. A.G.] takie znacznie ułatwiają prowadzenie analiz...”. Terminów *klasyfikacja* i *typologia* nie możemy używać zamiennie; i klasyfikacja, i typologia to operacje mające na celu porządkowanie za pomocą podziału, ale dostrzega się między nimi wyraźne różnice. Na przykład Tadeusz Czeżowski w *Logice* (Warszawa 1968) „w obrębie szerszej rozumianego podziału wyróżnia klasyfikację (podział zbioru przedmiotów na klasy) oraz szeregowanie (tworzenie ciągów elementów zbioru), którego odmianą jest typologia (szeregowane według odległości od wyróżnionego typu)”⁴.

Rozdział trzeci, najdłuższy (s. 93–232), zatytułowany *Wybory kolorystyczne w życiu codziennym młodych Polaków. Analiza zgromadzonego materiału* pokazuje, jak obfite źródła pozyskała Doktorantka. Podzielony jest na dwie części. Pierwsza z nich, zdecydowanie krótsza,

³ S. Pietraszko, *Kultura jako sfera aksjosemiotyczna*, w: tegoż, *Studia teoretyczne i metodologiczne*, Wrocław 2012, s. 40–41.

⁴ Podaję za A. Jonkisz, *Podział podziałów. Ujęcie metodologiczne*, „Ruch Filozoficzny” 2017, nr 2, s. 96. Autor artykułu prezentuje także inne ujmowanie różnic pomiędzy klasyfikacjami i typologiami.

mająca charakter wstępu, zawiera rozważania na temat *Uwarunkowań i motywacji wyborów kolorystycznych* oraz *Istotności decyzji kolorystycznych w praktyce życia codziennego*. Część II: *Pola decyzyjne* – podzielona jest na pięć ustępów, które traktują o: preferencjach kolorystycznych badanych, o wystroju ich mieszkań, o odzieniu codziennym i odświętnym⁵ (w związku z uczestnictwem w ceremoniach chrztu, ślubu i pogrzebu) oraz o używanych przez nich przedmiotach. Struktura tej części jest jasna; najmniej przekonujące jest wytyczenie ostatniego pola jako odrębnego obszaru, bowiem Autorka umieszcza w nim zarówno informacje o sprzętach domowych (one powinny znaleźć się w polu dotyczącym mieszkania), jak i artykułach spożywczych (s. 222–225). Przedmioty codziennego użytku, ze względu na swoje przeznaczenie i częstotliwość używania, bywają częściej albo rzadziej, a może: mniej albo bardziej intensywnie „personalizowane”. Na przykład telefon, podobnie jak wcześniej zegarek, stał się (przynajmniej w przypadku części kobiet) elementem biżuterii⁶. Jedna z rozmówczyń Doktorantki zauważyła, że telefon powinien pasować do jej stylizacji (s. 223).

Na pewno dużą zaletą tego rozdziału są – wykraczające poza problem badawczy – próby (zwłaszcza w części poświęconej strojom ślubnym) pokazania zmian, które zaszły w XIX i XX wieku, a zatem unaocznienie temporalnej głębi form, które uważane są za tradycyjne. Materiał, który zgromadziła mgr Baczyńska-Hryhorowicz, jest obszerny i znakomicie opracowany, być może warto byłoby go wykorzystać jako punkt wyjścia do refleksji nad głębszą – w sensie historycznym – zmianą kulturową.

Rozdział czwarty skupia się na *Wartościach w narracjach na temat kolorów*. Doktorantka wyróżnia wartości kolektywistyczne i indywidualistyczne i każdej z tych grup przypisuje po dwa pola aksjologiczne. To, co związane z doświadczaniem przyjemności oraz z autoidentyfikacją i autoekspresją lokuje w obszarze wartości indywidualistycznych, natomiast bliskie relacje interpersonalne i relacje społeczne – w obszarze wartości kolektywistycznych. Przeprowadzona analiza upoważnia Autorkę do wskazania najważniejszych wartości badanej

⁵ Autorka różnicuje codzienność i odświętność w odniesieniu do stroju, ale może warto byłoby się także zastanowić nad odświętnym wystrojem wnętrza: domową kolorystyką Bożego Narodzenia czy Wielkanocy, dekoracjami komunijnymi, urodzinowymi *etc.*

⁶ Na stronach internetowych sklepów z biżuterią można znaleźć takie notki reklamowe jak ta: *Jak sprawić by etui na telefon było elementem biżuterii?*, <https://fugart.pl/blog/jak-sprawic-by-etui-na-telefon-bylo-elementem-bizuterii.html>

grupy. Są to: realizacja norm społecznych i kulturowych, ładny wygląd swój i swojego otoczenia, a także bycie sobą (s. 264).

Zadaniem recenzenta jest przede wszystkim skupienie się na ocenie: wartości merytorycznej pracy, zaprezentowanego stanu badań, kompletności tez, charakterystyki doboru i wykorzystania źródeł, a także poprawności struktury i formy językowej. Dostrzegam trud włożony w opracowanie i przedstawienie stanu badań oraz wartość merytoryczną przygotowanego materiału. Bardzo wysoko oceniam wiedzę o metodach badawczych i umiejętności Doktorantki w zakresie tworzenia i wykorzystywania narzędzi badawczych. *Podsumowanie* dysertacji świadczy o tym, że Autorka jest świadoma tego, co udało jej się zbadać, a także, jaki potencjał badawczy mają zgromadzone przez nią źródła.

Bardzo wysoko oceniam konstrukcję tekstu, jego logiczność i porządek; w warstwie językowej widać precyzję, która wynika z teoretyczno-metodologicznych kompetencji Autorki i spójności jej projektu. Nie mam zastrzeżeń do kompletności tez, doboru i wykorzystania źródeł, przypisów oraz bibliografii. Doceniam ciekawy materiał ilustracyjny, choć uważam, że noty proveniencyjne powinny zawierać więcej informacji (na przykład o czasie powstania fotografii czy ich autorach).

Nawet uważnemu czytelnikowi niełatwo będzie znaleźć drobne uchybienia pisowni czy błędy interpunkcyjne. Tak znakomicie zredagowaną pracę łatwo będzie przygotować do druku – jak już zaznaczyłam, powinna zostać opublikowana. Uważam także, że realizacja ambitnego projektu mgr Baczyńskiej-Hryhorowicz powinna zostać wyróżniona. Dysertacja pozwala dostrzec szeroką, ogólną wiedzę teoretyczną Badaczki oraz jej znakomite przygotowanie metodologiczne z zakresu nauk o kulturze i religii. Jestem przekonana o tym, że Doktorantka posiadała umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Konkludując: doktorat **mgr Alicji Baczyńskiej-Hryhorowicz** *Wybory kolorystyczne młodych Polaków i ujawniające się przez nie wartości. Studium antropologiczne*, przygotowany pod kierunkiem dr hab. Katarzyny Smyk, prof. UMCS jest gruntownie przemyślana, precyzyjnie zaprojektowaną i bardzo dobrze napisaną rozprawą. Świadczy o wysokich kompetencjach Autorki w zakresie planowania i prowadzenia badań, a także prezentacji ich wyników. Stwierdzam, że przedstawiona do recenzji dysertacja w pełni, a może i z nadatkiem, odpowiada warunkom określonym w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018 poz. 1668): jej przedmiotem jest

oryginalne studium wskazanego w tytule problemu badawczego, może zatem stanowić podstawę do nadania stopnia doktora nauk humanistycznych. Wnoszę więc o jej przyjęcie i dopuszczenie **mgr Alicji Baczyńskiej-Hryhorowicz** do publicznej dyskusji nad jej tezami.

A handwritten signature in blue ink, consisting of stylized, cursive letters that appear to be 'Al' followed by a flourish.